*Nr. 17.*

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 26 LUTEGO V. S. 1816 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta, *Poczta Północna*, zawiera z *Petersburga*, pod dniem 16 lutego: „Otatniego piątku, d. 11 t. m., Członki Nayświętszego Synodu, Członki Rady Państwa, Ministrowie cudzoziemscy, znakomitsze płci oboiey osoby, takoż sztabs i ober-oficerowie gwardyi, oraz sztabs oficerowie innych półkow, składali powinszowanie nowo-zaślubionym, Wielkiey Xiężnie Jeymości, *Annie Pawłownie* i Królewicowi Jegomości, Następcy tronu niderlandzkiego, *Wilhelmowi*, w pokoiach W. Xiężny. Przez cały ten dzień odgłos dzwonów wszystkich kościołów napełniał miasto, które wieczorem było oświecone — W niedzielę, d. 13, u Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, był wielki bal i wieczerza.

Radca stanu, *Runicz*, zarządzaiący moskiewskim Pocztamtem, za gorliwą służbę, nayłaskawiey mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu: razem zalecono przyłączyć go do departamentu pocztowego dla naznaczenia na inné miesce, a tym czasem wypłacać mu pensyą, iaką teraz pobiera — Rzeczywisty Radca stanu, *Bułhakow*, otrzymał rozkaz bydź Dyrektorem poczty w *Moskwie*, zostawuiąc go, iak iest dotąd, w kollegium spraw zagranicznych.

Arcy-Biskup telawski i gruzino-kaukazki, *Dosyfey*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny*, 1szey klassy; Gruziński Arcyprezbyter, *Cynamzgwarow*, kawalerem tegoż orderu 2giey klassy.

Inspektor górnictwa w *Permie*, rangi 4tey klassy, *Tomiłow*, uwolniony został od służby z pensyą zupełney gaży, po 3,000 rubli na rok; na iego zaś mieysce mianowany, rangi 6tey klassy, *Bułhakow*, z pensyą i dochodem stołowym podług etatu.

Podług gazety, *Ruski Inwalid*, z dnia 13 lutego: W rozkazie dziennym, d. 6. t. m., wyrażono: „W nadgrodę odznaczaiącego się męztwa, okazanego przez półk *alexandrowski* huzarów, w bitwie pod *Brienne*, naymilościwiey nadaią się jemu srébrne trąby z krzyżami ś. *Jerzego*. „

Porucznik woysk polskich, *Ożarowski*, przyymuje się do służby rossyyskiey do półku wołyńskiego ułanów; podporucznik woyska heskiego, *Miller*, do półku pieszego kozłowskiego w randze chorążego. Dowódzca 3ciey brygady 11tey dywizyi pieszey, jenerał major, *Sazonow* 2gi, uwalnia się ze służby, z wolnością noszenia munduru i pensyą zupełney gaży.

Taż gazeta z dnia 15 lutego zawiera przysłany iey do umieszczenia, przez Naczelnika głównego sztabu korpusu gwardyi, jenerała adjutanta, *Sipiagina*, w kopii list Króla Jmci Pruskiego do Dowódzcy pułku J. K. M., półkownika *Moszyńskiego*. Brzmienie tego listu iest następuiące:

„ *Ze szczególnieyszém ukontentowaniem dowiedziałem się z listu W. Pana, pod dniem 20 grudnia roku zeszłego, iż półk dowództwa WP. odbył marsz szczęśliwie przez moie państwa, i że przyięcie, z iakiém półk ten w czasie tym był przyymowany przez poddanych moich, odpowiada iego życzeniu i Moiemu oczekiwaniu. Przy tey okoliczności nie mogę nie wyrazić ukontentowania Moiego dla półku, za chwalebne sprawowanie się, którem odznaczaiąc się w czasie przechodu, zjednał dla siebie uprzeymość Moich poddanych. Ja zaś korzystam z tego zdarzenia, dla powtórzenia ku WPanu, wielce szacowny Mości Panie Półkowniku, szczególnieyszego szacunku, z którym zostaię ku WPanu przychylny*

*Fryderyk Wilhelm.*

Berlin dnia 20 stycznia, 1816 roku.

( *Oryginał tego listu iest pisany i podpisany po rossyysku* )

W teyże gazecie z dnia 16 lutego czytamy kopiją Ukazu Jego Cesarskiey Mości, danego Jeneralowi Porucznikowi, *Rozenowi*, dnia 1 lutego, 1816 roku:

„ *Przeznaczaiąc na przyszłość pensyą Moię, jako Szefa gwardyi bokowey półku preobrażeńskiego do liczby summ, naznaczonych na wspomożenie ranionych i w kalectwie pozostałych z ostatniey woyny oficerów, Rozkazuię WPanu: znayduiącą się teraz w półku, przyiętey gaży od 1 maja 1813 roku, do 1 stycznia 1816 roku, summę, czyniącą dwadzieścia ośm tysięcy, dwieście pięćdziesiąt trzy ruble, czternaście kopiejek, przesłać do Komitetu w tym celu ustanowionego przez rozkaz dzienny dnia 18 sierpnia 1814 roku, i odtąd przesyłać, za każdém przyięciem:* „

Na autentyku podpisano:

ALEXANDER.

Przez rozkaz dzienny z dnia 9 lutego: Rotmistrz woyska anzeatyckiego, *Klassik*, przyymuie się Kornetem do 2go półku ukraińskich kozaków. Przez rozkaz dzienny d. 10 lutego: Kapitan woysk szwedzkich, *Ominow*, przyymuie się Sztabs kapitanem do półku kijowskiego dragonów.

Podług gazety *senackiey*: W ukazie Jego Cesarskiey Mości, pod dniem 21 stycznia, przez ministra sprawiedliwości, Rządzącemu Senatowi objawionym, wyrażono, iżby w gubernii permskiey: 1 podobnie, jak w innych gubernijach ustanowiony był Sąd Sumienny; 2re, iżby mianowani byli guberscy i powiatowi strapczowie: i 3cie Do niższych sądów ziemskich naznaczyć po dwóch assesorów z urzędników, z przyczyny, że nié ma w téy gubernii szlachty.

Gazeta senacka umieściła ieszcze: Traktat przyiaźni, zawarty w *Wiedniu* dnia 21 *kwietnia* ( 3 maja ) 1815 roku, między Nayjaśnieyszym Cesarzem Jegomością Wszech Rossyy, a Nayjaśnieyszym Cesarzem Jegomością Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim.

*W Imie Przenayświętszey i Nierozdzielney Tróycy.*

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość Wszech Rossyy, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość Austryacki, i Nayjaśnieyszy Król Jegomość Pruski, maiąc wzajemne szczere przedsięwzięcie, w duchu przyiaźni wytłumaczyć się, względem naydogodnieyszych środków do ustalenia szczęśliwego bytu *Polaków*, w nowych stosunkach, w jakich się oni teraz znayduią, z przyczyny zaszłych odmian z Xięztwem Warszawskiém; a chcąc razem rozciągnąć działania tych dobroczynnych postanowień, na prowincye i powiaty, które składały dawnieysze królestwo polskie, przez pośrednictwo dobroczynnych urządzeń, ile tylko okoliczności tego dozwoliły, i przez ustanowienie naydogodnieyszych związków dla wzajemnego handlu mieszkańców, zgodzili się ułożyć dwa osobne traktaty, które zawarté bydź maią: jeden między Rossyą i Austryą, a drugi między Rossyą i Prusami; dla umieszczenia w nich, równie głównych obowiązań, trzém

dworóm spólnych, iako i postanowień, dla każdego z nich oddzielnych. Tym końcem Nayjaśnieysi Cesarze Jchmość dla zawarcia między Nimi traktatu mianowali następuiących pełnomocników (*następuią imiona ich i tytuły*), którzy po wymianie swych pełnomocnictw, ułożyli, postanowili i podpisali następuiące artykuły:

*Artykuł I.* Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość Wszech Rossyy ustępuie dla Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiey Mości powiaty, od *Galicyi* wschodniey przez traktat wiedeński 1809 roku, oddzielone, a mianowicie: *złoczowski*, *brzezański*, *tarnopolski*, *i zaleszczycki*; granice z tey strony tak będą ustanowione, iak były do nastania rzeczonego traktatu.

II. Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolska Mość posiadać będzie w zupełney własności i udzielności zupy solne wielickie, z terrytoryum do nich należącém.

III. Koryto *Wisły* oddzielać będzie *Gallicyą* od terrytoryum wolnego miasta *Krakowa*. Toż koryto służyć będzie za granicę między *Galicyą*, i częścią byłego xięztwa Warszawskiego, przyłączoną do państw Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, aż do okolic miasta *Zawichostu*.

Od *Zawichostu* do *Bugu* sucha granica oznaczona zostanie linią, opisaną w traktacie wiedeńskim 1809, z dostateczném atoli oznaczeniem, iakie w tém przez spólną zgodę uczynić za rzecz potrzebną uznano będzie.

Granica, zaczynaiąc od *Bugu* między obiema monarchijami, ma bydź w tey stronie przywróconą tak, jak była do nastania rzeczonego traktatu.

IV. Miasto *Krakow*, ogłoszone iest wolném i niepodległém, równie i terrytorym oznaczoné w traktacie dodatkowym, podpisanym spólnie przez Dwory Rossyyski, Austryacki i Pruski.

V. Xięztwo Warszawskie, z wyjęciem części, o których oddzielne uczyniono postanowienie, na mocy powyższych artykułów i stosownie do traktatu tegoż dnia podpisanego między Nayjaśnieyszym Cesarzem Jegomością Wszech Rossyy, i Nayjaśnieyszym Królem Jegomością Pruskim, przyłącza się do Cesarstwa Rossyyskiego. Ono będzie przez swoję konstytucyą na wieczne czasy złączone z Cesarstwem Rossyyskiém, i wiecznie zostawać będzie pod panowaniem Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, Jego dziedziców i następców. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość zachowuie sobie nadać temu krajowi, maiącemu rząd oddzielny, wewnętrzne urządzenie, iakie Jego Cesarska Mość za przyzwoite uzna. Jego Cesarska Mość do swoich zwyczaynych tytułow przyda tytuł Cara, Króla, Polskiego (*Cara*, *Korola Polskaho*), stosownie do formularza tytułow używanego i potwierdzonego, właściwych innym Jego państwóm.

Polacy, względni poddani Wysokich Stron umawiających się, będą mieli deputatów i narodowe ustanowienia, zastosowane do politycznego bytu, iakie za pożyteczne i przyzwoite nadać dla nich osądzi każdy z Rządów, do których oni należą.

VI. Mieszkańcy i obywatele kraiów, skutkiem ninieyszego traktatu rozdzielaiących się, ieżeliby życzyli sobie pod inne przenieść się państwo, będą mieli w przeciągu sześciu lat wolność rozporządzić swoię własność, ruchomą lub nieruchomą, iakabykolwiek ona była, przedać ją, opuścić ziemię i wywieźć z sobą wzięte za tę przedaż gotowe pieniądze, albo innego gatunku kapitały. bez naymnieyszey przeszkody i bez naymnieyszego potrącenia.

VII. Będzie zupełne, powszechne i szczególné przebaczenie dla wszystkich osób, iakieykolwiek byłyby rangi, płci lub stanu.

VIII. Stosownie do poprzedzaiącego artykułu, nikt odtąd nie będzie podlegał śledzeniu i żadnym sposobem nie będzie kłócony, za żadne iakiekolwiek byłoby jego należenie wprost lub ubocznie, w jakimkolwiek bądź czasie, do działań politycznych, cywilnych lub wojennych, które w *Polscze* zaszły. Wszystkie sprawy w sądach rozpoczęte, śledzenia, lub, poszukiwania, uważają się za niebyłe nigdy; czasowe sekwestry lub konfiskaty będą podniesione, i żadna sprawa, z podobnych przyczyn wynikła, dalej kończoną nie będzie.

IX. Wyymuią się od tych ogólnych postanowień względem konfiskat, te wszystkie przypadki, w których rozkazy, albo ostateczne wyroki we wszystkich już punktach zostały wykonane, i późnieyszemi wypadkami nie zniesione. (*Ciąg dalszy w następnych numerach*)

---

Podług gazety *akademickiey* z dnia 15 lutego, przybyli do *Petersburga*: Naczelnie dowodzący w *Moskwie*, jenerał kawaleryi *Tormasow*, z *Moskwy*; Naczelnik 18 dywizyi pieszey, jenerał porucznik, Xiążę *Szczerbatów*; Jenerał adjutant, Xiążę *Czartoryski*, i Jenerał major, *Mosołow*, dowódca 3ciey dywizyi kirysyerów, oba z *Warszawy*; Jenerał adjutant, *Wasilczyków* 1, z *Nowgorodu*; Jenerał major, *Wasilczykow* 2, naczelnik brygady drugiey dywizyi huzarów, z *Nowey-Bielicy*; Adjutant bokowy, półkownik, *Pankratjew*, z *Berlina*; Jenerał major *Sesławin*, zostaiący przy Naczelniku pierwszey dywizyi huzarskiey, z *Tweru*; jenerał porucznik, *Mussin-Puszkin*; Senator Hrabia *Jliński*, z *Berdyczewa*; Adjutant bokowy, Xiążę *Menszczykow* z *Moskwy*; orszaku Jego Cesarskiey Mości wydziału kwatermistrzowskiego, Naczelnik głównego sztabu 1go woyska, Jenerał Major, Baron *Dybicz* 2gi.

---

Kurs *petersburski*: dukat hollenderski, nowy 11 r. 90 kop.; stary 11 r. 75 kop., Zmiana srebra 312 k. za rubla.

*Kurs wileński na assygnaty*: rubel srebrny r. 4. k. 14; dukat, r. 12 k. 9; imp ryał r. 40. k. 60.

---

## Krolestwo Polskie.

Namiestnik Królewski przez postanowienie d. 10 lutego, wstrzymał na lat 6, opłatę dziesięciu procentów, *Jus Gabellae*, zwaną, od maiątków z kraju wyprowadzanych, a to stosownie do traktaktatów wiedeńskich § IV i VI w dniu 21 kwietnia (3 maja) 1815 zawartych.

Przez drugie postanowienie teyże datty, Namiestnik Królewski ogłosił prawo, przepisuiące karę na przechowujących zbiegów woyskowych: podług tego prawa przechowujący zbiega winien zapłacić zł. 100; co dał zbiegowi, traci; półkowi powraca wartość rzeczy skarbowych przez zbiega zabranych: gdyby kilku było, którzy zbiega przechowywali, każdy 100 zł. winy zapłaci, a na zapłatę rzeczy skarbowych wszyscy się razem składaią; etc.

*Z Warszawy d. 17 lutego.* W tych dniach opuścił *Warszawę*, udaiąc się na przeznaczenie swoie do *Petersburga*, JW. *Sobolewski*, Minister Sekretarz Stanu.

---

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### Francya

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 12 lutego.* Wczora o południu zebrało się na dziedzińcu *Tuyleryyskim* i na placu *Caroussel* gwardyi narodowéy paryzkiéy 12 legionów piechoty i legion jazdy. O godzinie 1széy odbyły się ćwiczenia w obecności *Monsieur*. Potém Król z Xiężną *Angouleme*, otoczony Xiążętami, przejeżdżał w otwartym pojeździe między szeregami, a późniey kazał przeciągać woyskóm przed sobą, które przeciągały ciągle wykrzykuiąc, *niech żyie*! Czas był zimny, ale piękny i pogodny.

Dnia 11 udał się Xiążę *Angouleme* do *Vincennes*, gdzie oglądać będzie tameczną artylleryą — Dnia 4go, Xiążę *Berry* kazał dadź każdemu prostemu żołnierzowi gwardyi królewskiey, po 5 fr., aby pił za zdrowie Króla Jmci. (Późnieysze gazety odwołują tę wiadomość.) — Dnia 8 t. m. po mszy, zebrała się u Xiężny *Angouleme* Kommissya Dam, które należą do rady, znajomego, pod imieniem *towarzystwa macierzyńskiego*, związku damskiego. Tworzy się teraz drugie towarzystwo, rozciągające się na całą *Francyą*, pod tytułem: *Towarzystwa Dobroczynności Dam Francuzkich*; głównem mieyscem zbierania się będzie *Paryż*; gałęzie jego rozciągać się będą po całym kraju. Król będzie opiekunem. Damy, z których się towarzystwo to składać będzie, przybierają, dla rzeczywistey różnicy i na

znak patryotyzmu, imie *Francuzkich.* — Wyrok kró-lewski z dnia 5 t. m. stanowi dla gwardyi narodowéy, na mieyscu pospolitéy w całém królestwie *Lilii*, nowy znak ozdoby, którym będzie biało i błękitno emalio-wana gwiazda srebrna: z jednéy strony będą słowa: *wierność, poświęcenie się*, z drugiéy kwiat *Lilii.*

Na posiedzeniu Izby Parów d. 10, uczyniono wnie-sienie, iżby podobnie, jak już uczyniła Izba Deputowa-nych, prosić Króla Jmci o łaskawe zezwolenie, iżby na podnożu, mającego się wystawić *Ludwikowi XVI.* pomnika, który przeznaczony jest ku podaniu poto-mności wyrzeczenia się narodu francuzkiego, zbrodni d. 21 stycznia popełnionéy, wyryte były imiona Parów Francyi, i ich przysięga na wieczną wierność dla Kró-la i Nayjaśnieyszéy jego rodziny, na teyże saméy ta-blicy metalowéy, obok imion PP. Deputowanych.

W Izbie Deputowanych uczyniono wniesienia, iż-by duchownym zwrócone były nie tylko lasy, które do nich dawniéy należały; ale i majątki ziemskie, które jeszcze nie są sprzedane, a stan ich jeśli nie zupełnie przed 1 stycznia 1820 polepszyć, to przynaymniey części-we dawać wsparcia od 1 stycznia 1817. Nadto: aby skassować pensye dawnieyszym duchownym, którzy się pożenili, albo weszli w obowiązki służby cywilnéy. Dwa pierwsze wniesienia wzięto do rozwagi, ostatnie zaś natychmiast większością 168 głosów, przeciw 64 przyjęto. — Król chce bydź dnia 15 t. m. w teatrze opery komicznéy. — Gdy Papież, za rządów przywła-ściciela, jako niewolnik francuzki, okolice *Tuluzy* prze-jeżdżał, zabroniono mu było wstąpić do tego miasta, które, jak wiadomo, imie *świętego miasta* nosi. Ale prawie wszyscy mieszkańcy udali się na spotkanie Oy-ca ś. i okazali dla niego naygłębsze uszanowanie. Pa-miętny na to Oyciec ś. chciał okazać ukontentowanie swoje dla miasta *Tuluzy*, i posłał mu zwłoki ś. *Piusa*, męczennika. Dnia 2go lutego, z wielką uroczystością wniesiono te święte szczątki do kościoła seminaryy-nego. — W nocy z dnia 4go na 5ty t. m. zapadły w *Valenciennes* koszary, przez Anglików zajęte: 7 an-glików utraciło życie; a 13 ranionych zostało. Nie-szczęścia tego przyczyną miała bydź dawność i niedo-skonałość budowy. — Xiążę *Tarentu* (*Macdonald*), któ-ry w pięciu miesiącach całe francuzkie woysko *Loary* rozpuścił i uspokoił, przybył tu i miał, d. 10 t. m. audyencyą u Króla. — Miasto *St. Denis*, dało Królowi w ofierze na wydatki nadzwyczayne państwa 2000 fr. — Dway Anglicy poszli w zakład o 100,000 fr., czyli *Sekwana* zimy tey jeszcze zamarznie lub nie. Dnia 12go t. m. było zimna stopni 8½ — Marszałek *Soult* udaje się do W. Xięztwa *Bergskiego*, do familii żony swojéy. Jenerał *Alix* udaje się do *Landau.* Je-nerałowie *Drouet*, *Lefebre-Desnouettes* i *Grouchy*, po-wołani są do stawienia się przed sądem na dzień 15ty t. m. A ponieważ wszyscy trzéy uciekli, przy-bito zapozew po Jenerała *Grouchy* do drzwi jego domu.

*Paryż dnia 13 lutego.* Król jeździł wczoray na spacer. N. Pan od kilku dni nie wyjeżdżał. Wie-czorem będzie muzyka czyli koncert na pokojach kró-lewskich. — Śmierć Xięcia *Rohan* mocno Króla zmar-twiła. Bezprzestannie dowiadywał się o stanie cho-rego. Nakoniec Xiążę *Angouleme* sam do niego po-szedł. Umierający przyjął go z wdzięcznêm porusze-niem. „Oświadcz Xiążę Królowi uszanowanie moje, i powiedz mu, że.... już więcéy mówić nie mogę.“... były ostatnie jego słowa. Król wydał sam rozkazy, względem urządzenia jego pogrzebu. — Xiążę *Duras* na-stępuje w służbie na jego miesce, jako pierwszy Szam-bellan.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych była rzecz o rapporcie kommissyi, względem obioru no-wych Deputowanych. Przytoczymy tu, co ważniéy-szégo z mowy Hrabiego *de la Bourdonnaye: Żadne pra-wo*, mówił on, *nie zasługuje na tak głęboką uwagę, jak to, którém się teraz Izba zaymuje. Im bardziey je zgłębiamy, tém więcéy trudności w niém postrzegamy. Potrzeba czterech głównych warunków, aby nadadź Izbie Deputowanych moc i powagę. Naprzód, Deputowani powinni posiadać dostatni majątek, iżby wolnymi bydź mogli od wszelkiego uwiedzenia, a w powszechnym upadku nie korzyść, lecz zupełną utratę majątku swego widzieli.* 2) *Posiadać po-winni doyrzałość wieku i doświadczenie, i znani bydź mają ze zdatności i cnoty.* 3) *Aby bezstronnie sądzić i mądrze stanowić, ma Izba bydź dosyć liczną, dla uni-knienia wszelkiego wpływu zewnętrznego, jednakże nie tak liczna, iżby się stać miała zgiełkiem stronnictw i fa-kcyy.* 4) *Izba w oznaczonym okresie czasu, zupełnie od-nowioną bydź powinna, aby przez to doskonalszym stała się tłómaczem opinii powszechnéy, i aby wolną bydź mo-gła, od ducha mogącego ją opanować* (Esprit du corps), *i mieysce ducha publicznéy sprawy zająć, który się tylko po części odnawia, a iż tak powiem ich przesądy i na-łogi na ich następców przenosi.*„ — Mówca radził je-szcze, ażeby każdy Deputowany miał swego zastępcę, i odrzuca oznaczenie wieku lat 25 potrzebnego do wo-towania.

(*Z gaz. korresp. hamb.*) Dnia 13 t. m. Jenerał Po-rucznik *Rapp* złożył Królowi Jmci, przysięgę na wier-ność. — P. *Scépeaux*, Jenerał woyska królewskiego w *Wandei*, przybył do *Paryża.* — Jenerałowie *Savary* i *Lallemand* ściśle są strzeżeni w więzieniach na *Mal-cie.* — Dawnieysi naczelnicy i głównieysi stronnicy kon-federacyi w *Bretanii*, zmuszeni byli opuścić we 24 go-dzinach miasto *Rennes*, i zostają teraz pod dozorem po-licyi.

(*Z gaz. ryzk. Zusch.*) Dla utworzenia siły woysko-wéy, okazało się potrzebném, zachęcać pieniędzmi, to jest dawadź *na rękę*; ale i to niewiele pomogło: dziś da-dzą sowicie na rękę człowiekowi, zostającemu bez spo-sobu do życia, który nigdy w woysku nie był, aby wier-nie Królowi służył, a on jutro ucieka. Dawnieysi żołnierze naymują się u wieśniaków do pracy rolni-czéy, albo żyją po lasach z rabunku. Officerowie, któ-rych Rząd z potrzeby przyjąć musi, o co się wielu u-boższych stara, po większéy części niczego o woy-skowości nie wiedzą. — W *Nismes*, jak tylko woy-ska wyszły, prześladowanie Protestantów znowu wy-buchnąć miało, z taką zaciętością, że człowieka jedne-go ukrzyżowano. — Strzelec jeden z gwardyi mówił w bardzo niegodziwych wyrazach przeciw *Burbonóm.* Oświadczył on, że nierozumiał, iżby to złém miało bydź uczynkiem: gdyż wszyscy jego towarzysze w koszarach toż samo robią. Xiążę *Angouleme* udał się potém z Marszałkiem *Victor* do koszar; okazywał się bardzo popularnym, i pił ze strzelcami za zdrowie Króla. — co noc jeden z Xiążąt krwi Królewskiéy ma odbywać ront w *Tuyleryach.* — Dwie osoby wymówiły się już jedna po drugiéy od przyjęcia miesca Prefekta w de-partamencie *Cher* (stolica *Bourges*): gdyż tam duch niedobry panuje. — W *Caen* gwardya narodowa, która się nieposłuszną okazała, na nowo teraz jest uorganizo-wana. — *Davoust* wygnany został z rodziną swoją do pe-wnego miasteczka, a *Soult* z synem swoim przybył do *Bruxelli.* — Cały, nowo utworzony legion departamentu *Lot*, dla złego ducha, rozwiązany bydź musiał.

(*Z gaz. Oester. Beob.*) Gazeta, *Morning-Chronicle*, umieściła w przeszłym miesiącu list do wydawcy tey-że gazety przysłany, w którym zdrada przez Marszał-ka *Neya* przeciw Królowi, któremu wierność przysiągł, nie tylko uniewinnianą, ale prosto, jako naysprawie-dliwsze i naychwalebniéysze dzieło, jest bronioną i wy-sławianą. Dla nadania téy bezczelnéy apologii nie-jakiéy osnowy i związku, wystawuje tego, który za powtórném zjawieniem się swojém we *Francyi*, za przy-właściciela przez wszystkie mocarstwa *Europy* był u-znany, jako prawego Monarchę, a *Ludwika XVIII*, ja-ko przywłaściciela tronu francuzkiego!! Ale, gdy za-przeczyć niepodobna, że Marszałek *Ney* z innymi mar-szałkami, w roku 1814, poddał się *Ludwikowi XVIII*, rzecz tę nakręca w tym sposobie: „Że z natury usku-tecznionéy w owym czasie przez obce woyska kontr-rewolucyi jawnie się okazuje, iż *Ney* z towarzyszami swymi *przemocy tylko ulegli*, przekonani, że dłuższy opór był daremny.“ „Wreszcie w pięknéy téy apolo-

gii dodano jeszcze, że nie potrzeba było bynaymniéy powrotu *Bonapartego* dla przekonania, że *Burbonowie nigdy długo we Francyi panować nie mogą*, " a daléy śmiało twierdzi: „Nie podobna aby *Ney* mógł myśléć, iżby go sądzić miano, jako zdraycę, za to, iż przenosił *sprawę oyczyzny*, nad sprawę jednéy tylko *tak powszechnie, i tak słusznie obrzydzonéy familii*!! — Ze podobną naukę opowiada *Morning - Chronicle*, nie będzie ta nikogo zastanawiało, kto się tylko obeznał z maxymami, jakie ta gazeta codziennie ogłasza: ale, ileż to zadziwić powinno, że całe to pismo, bez żadnych uwag, tylko pod napisem „*Nowy obraz rzeczy* w processie Marszałka *Neya* " wytłómaczone i umieszczone było w jednéy z gazet niemieckich (*Fraenkischer Merkur*.)

---

W *Nantes* prawdziwy głuchoniemy, wystąpi w znanéy sztuce pod tytułem: *L'Abbé de l'Epée*.

Sufit sali, w któréy się odprawują sądy prewotalne, ozdobiony jest malowaniem charakterystycznem, na którem wystawiony jest sąd ostateczny. — Ustawa wygnania z kraju królobóyców jest z wielką surowością wykonywana. Pewny nazwiskiem *Martel*, były członek Konwencyi narodowéy, który na śmierć Króla głosował, a od lat 20 spokojnie i cicho na jednem z tuteyszych przedmieść mieszkał, odebrał w tych dniach rozkaz opuszczenia Francyi.

W *Arles* przyszło między Rojalistami i Bonapartystami do publicznych potyczek. Ostatnim powybijano okna w domach. — Gazety i listy nadchodzące tu teraz z *Rzymu*, bywają przedziurawione i octem kadzone. — W *Tours* pewny lekarz we środę wziął ślub cywilny, i odwiedzał znajomych, donosząc o swojem małżeństwie. We czwartek, po ślubie kościelnym, odprawił wesele. W piątek zachorowała żona. W sobotę umarła. W niedzielę odprowadził ją do grobu. W poniedziałek przyymował odwiedziny z pożegnaniem. We wtorek objął spadek, a we środę, kończąc tydzień, objeżdżał przyjaciół, dziękując im za okazane mu ubolewanie.

## A n g l i a.

(*Z Korresp. hamb.*) Dnia 5go lutego podał Lord *Castlereagh* w Izbie niższéy uchwalenie pomnika za bitwę pod *Trafalgar*, równie, jak już zezwolono za bitwę pod *Waterloo*: po długich rozprawach podanie to jednomyślnością przyjęte zostało. — D. 8 oświadczył Lord *Liverpool*, iż między sprzymierzonymi żaden nie jest zawarty traktat, któryby panowanie *Burbonów* we *Francyi* na przyszłość zabezpieczał. D. 9 powtórzył P. *Brougham* żądanie, poprzedniczego dnia czynione, aby złożone były traktaty, między *Rossyą*, *Austryą* i *Prussami* w *Paryżu* d. 26 września zawarty, (*jest w 4tym Numerze Kur. Lit.*); a zastanawiając się nad celem tego traktatu, wspomniał o traktacie obronnym, między *Austryą*, *Francyą* i *Anglią*, d. 6 stycznia 1815 zawartym. Na pierwsze Lord *Castlereagh*, odpowiedział, iż ministrowie nie są obowiązani do składania tych traktatów, do których zawierania *Anglia* nie należała, i żądanie P. *Brougham* większością 104 przeciw 30 odrzucone zostało. Względem drugiego, powiedział, że do teraźnieyszego stanu rzeczy zgoła nie należy, i za nieznaczący się uważa. Nie przestając na tych odpowiedziach, ponowił żądanie swoje P. *Brougham*; ale po wytłómaczeniu się Lorda *Castlereagh* i to żądanie upadło większością 92 przeciw 25ciu. Tego dnia P. *Bennen* żądał złożenia korrespondencyi, względem ucieczki *Lavaletta* i uwięzienia trzech Anglików przez Rząd francuzki. Lord *Castlereagh* oświadczył gotowość do jey złożenia. — D. 12 w Izbie wyższéy, Lord *Holland* zapytywał Lorda *Liverpool*: czy ze strony Rządu francuzkiego były czynione jakie objaśnienia względem Lorda *Kinnaird*? i żądał ich złożenia. Lord *Liverpool* odpowiedział: Rząd angielski nie może żądać tłumaczenia się od Rządu innego kraju, w takim przypadku, w jakimby sam tego odmówił. Gdy sobie zachowaliśmy prawo, wyprawienia z kraju naszego każdego cudzoziemca; tém samém nie możemy prawa tego uymować żadnemu innému państwu. Nie chcę tego zaprzeczać, że była korrespondencya, względem wysłania jednego członka téy Izby z *Paryża*; ale ta korrespondencya była tylko mniemaniém pewnéy akredytowanéy osoby w *Paryżu*, że Lord wspomniany nic takiego nie uczynił, coby podobny krok Rządu francuzkiego usprawiedliwiać mogło; a prywatna korrespondencya nie może bydź zasadą działań parlamentu. Lord *Holland* oświadczył, iż na tém przestaje. — Tegoż dnia w Izbie niższéy Kanclerz Skarbu podawał do zezwolenia 17 milionów, na opłacenie obligacyy skarbowych. Z téy okoliczności przedstawiał teraźnieyszy stan skarbu, i projekt na przyszłość: „Stan kraju, mówił on, ze wszech względów jest kwitnący. Ze wszystkich odnóg dochodów publicznych, wyjąwszy podatek od domów, z poprzedniczego roku jest pozostałość, a zmnieyszenia się przychodu z tego źródła, samym tylko zaległościom przypisać należy. Cały przychód w roku zeszłym czynił 66,443,000 f. s.; zatém 1,180,000 f. s. więcéy, jak w roku zaprzeszłym. Przez zezwolenia w roku przeszłym uczynione zniesiono długu stanu 42 mil. W roku przeszłym wyprowadzono towarów za 10,000,000 więcéy, aniżeli w roku zaprzeszłym. W tak pomyślnych okolicznościach nie jest mojm zamiarem, nową zaciągać pożyczkę, ale owszem przedłużyć podatek od dochodów po 5 procentów, zamiast 10 procentów, jak był dotąd, i podaję ilość jego tylko 6 milionów, zamiast 14 milionów dotąd. Z uczynionych w roku przeszłym zezwoleń na opłatę procentu od długów stanu, pozostało 3 miliony. Z pozostających jeszcze podatków wypada przewyżka 24.000,000. Podatek poziemny i słodowy czyni 3 mil. Cło i akcyza 6 mil. za podatek wojenny. Bank pożycza 6 mil., Loterya czyni 200,000; w ogóle reszta jest 26,700,000. Gdy w teraźnieyszym stanie rzeczy wkrótce nastąpi zmnieyszenie woyska: przeto na rok teraźnieyszy ułożyłem następny etat woyskowy, jako to: morskich żołnierzy 33,600, którzy w następnym roku 10,000 mogą bydź zmnieyszeni. Woysko dla Brytanii Wielkiéy 25,000 ludzi; dla *Irlandyi* 25,000; na obce załogi, które zmienić się mają, 3,000; dla *Gibraltaru*, *Malty*, i Wysp *Jońskich* 11,000 ludzi; dla *Ameryki* 10000; dla Indyy-Zachodnich, Kapu, Ceylanu, Wyspy francuzkiéy, i t. d. 25,000 ludzi; Zbiór tego czyni 99,000 ludzi. Prócz tego musi zostawać we *Francyi* woysk angielskich 30,000 ludzi, które przez ten czas od Rządu francuzkiego opłacané będą, a które już na ten rachunek 70,000 f. s. odebrały. Utrzymanie tego etatu woyskowego potrzebuje więcéy 19 milionów, a nadzwyczaynych wydatków ogół będzie 26 do 27 milionów. Wszyscy Członkowie opozycyi oświadczyli się przeciw utrzymywaniu 99,000 ludzi w czasie pokoju i przeciw podatkowi od dochodów. Jednakże projekta Kanclerza bez rzucania wotów przyjęte zostały; czasu tego przyjęcia wyraźnie słyszeć się dawało: wszak jest postanowienie doczesne, tylko na jeden rok. &c.

*Londyn dnia 13 lutego*. Listy z wyspy ś. *Heleny* pod 27 grudnia donoszą, że *Bonaparte* w towarzystwie Angielskiego Kapitana, *Pappleton*, codziennie się przejeżdża konno w określonéy dla niego przestrzeni. W pewnéy odległości od jego mieszkania, kordon jest wyciągniony, dla niedopuszczenia mu ucieczki. Poróżnił się on też ze swoim ścisłym przyjacielem, *Bertrandem*, i mianował jenerała *Montholon* W. Marszałkiem, a jenerała *Gorgaud* W. Koniuszym. Wyspa ś. *Heleny* z przyladku *Dobrey-Nadziei* obficie w żywność opatrzoną została. *Bonaparte* przeniósł się już do mieszkania dla siebie przeznaczonego w *Longwood* na wyspie ś. *Heleny*. Dom jego jest na równinie, która jedna tylko jest na wyspie, a ma blizko pół mili obwodu. W środku równiny dóm stoi, ze wszech stron strażami otoczony. O pół mili ztamtąd mieszkają z jego orszaku; w temże mieyscu jest główna straż woysk angielskich, która nikogo bez pasportu lub biletu nie wpuszcza. Blisko bardzo jest mały obóz na 250 ludzi strażowych. Ostróżność od morza jeszcze jest ścisleysza. Ustawi-

DODATEK

wicznie około wyspy krążą szalupy, które natychmiast przez telegrafy donoszą, i żadnemu okrętowi przybliżyć się, ani lądować nie dozwalają. *Bonaparte* kontent jest ze swego nowego mieszkania, w którém go Admirał często odwiedza. “

Słychać, że na mieyscu Admirała *Cockburn* będzie gubernatorem wyspy *ś. Heleny* Sir *Home Popham*. — Z okoliczności wydania Xiężniczki *Karoliny* za Xięcia *Sasko-Koburskiego*, odprawiła się wielka rada gabinetowa. — Xiążę Rejent znacznie już zdrówszym, i za ośm dni do *Londynu* jest spodziewany. — Naczelnik *Indyanów*, który niedawno do *Anglii* przybył, d. 7 miał konferencyą z ministrem woyny i osad, Hrabią *Bathurts*. — Z okoliczności śmierci Lorda *Hood*, gubernatora w *Grenwich*, bandera zjednoczenia, która na szpitalu powiewała, do połowy masztu spuszczoną została. — D. 9 listopada w *Mexyku* wyszła nadzwyczayna gazeta donosząca, że naczelnik insurjentów, *Morelos*, pobity i poymany został. — Sir *Robert Wilson* jest kawalerem orderu austryackiego *Maryi Teressy*, którym go ozdobił Cesarz teraźnieyszy w roku 1794. Pozwolono mu teraz w *Paryżu* widywać się z żoną i przyjaciółmi. — Od czasu przywrócenia pokoju przedano i rozebrano więcéy sto okrętów wojennych. — Oprócz gazety *Morning-Chronicle*, wszystkie inne gazety angielskie ciągle były we *Francyi* pozwolone, ale cena ich tak była podniesioną, iż bardzo mało kto mógł utrzymywać. Dotąd szły gazety angielskie z *Calais* do *Paryża* udzielną drogą, nie tak kosztowną, jak przez pocztę; od każdego numeru więcéy 20 centymow opłaca się *porto*. Odtąd pocztą iśdź muszą i za każdy numer *porto* płacić trzeba 6 fr. 57 centynów; tym sposobem za jednę tylko gazetę, za samę przesyłkę, więcéy 2,000 fr. na rok zapłacić przyydzie. — Na przełożenie właścicieli ziemskich w *Irlandyi* ma bydź podwyższone cło od wprowadzania cudzoziemskiego masła. — W poniedziałek umarł appoplexyą uderzony Lord *Fitzwiliams*, mając lát 70. Miał on naypięknieyszy w *Europie* zbiór obrazów i papierów muzycznych. — Lord *Kinnaird* tego właśnie dnia dawał bal w *Paryżu*, kiedy w tańcu otrzymał rozkaz Rządu francuzkiego, ażeby we 48 godzinach z *Paryża* wyjechał. Lord *Kinnaird*, powrócił tu z *Paryża*. W sobotę miał andyencyą u Lorda *Liverpool*. Prefekt policyi paryzkiéy przysłał Lordowi pasporta z oświadczeniem, iż przestawanie jego z ludźmi podeyrzanemi, mowy jego przeciw *Burbonów*, i t. p. wymagają jego wyjazdu. Wszystkie zabiegi i przełożenia nic nie pomogły. — Papiery dzisiaznacznie się podniosły. — Poseł hiszpański dawał świetną ucztę dla Arcy-Xiążąt austryackich. — Lord *Amherst* wyjechał na posła naszego do *Chin*. — Umarł hrabia *Bunckinghampshire* prezydent rady wschodnio-indyyskiéy. — Kilka banków w kraju naszym płacić przestały. — Z *Ameryki-południowéy* przybywa teraz wiele osób do *Anglii*, które dla niespokoyności z kraju się wyniosły. Z wyspy *Isle de France* wysłano wielu *Bonapartystów*. — Rada gminna miasta *Londynu* jedno-głośnie uchwaliła prośbę, względem utrzymania nadal podatku od dochodu. Arcy-Xiążęta przez całą godzinę znaydowali się na tém posiedzeniu, i siedzieli ze swoim tłumaczem obok Lorda Majora.

---

## HISZPANIJA.

(z gaz. *Journ. de Francf.*) *Madryt dnia 25 stycznia:* Poniższy opis może dać wyobrażenie o składzie nowego ministeryum naszego. P. *Abad Queipo* iest xiędzem; mówią o nim, że iest człowiekiem oświeconym P. *Losano* sprawował obowiązki administracyyne przy woysku; utrzymuią, że on obeymie ministeryum spraw zewnętrznych tylko doczeńie, do mianowania podanego znakomitego dyplomatyka naszego, który teraz znakomity sprawuie urząd w cudzym kraju. P. *Figueroa* iest jenerałem marynarki, a P. *Lopez Aranjo* był radcą w wydziale skarbowym i dyrektorem loteryi. Jeden tylko iest Xżę *Infantado*, Prezydent rady kastyliyskiey, który wciągu tak częstych odmian, ciągle sprawuie godność, powierzoną sobie iescze przed epoką przybycia *Francuzów* do *Madrytu*. Jeżeli prawda, że P. *Escoiquiz* powraca do dworu, to iedno będzie dowodem w potrzebie przekonania, że młody nasz Król tak uporczywie trzyma się dawnych swoich skłonności: Zapewniaią, że były minister *Ballesteros* otrzymuje czynny i świetny urząd w woysku.

*Madryt dnia 27 stycznia.* Nowé ministeryum nie długo potrwało. Od czasu mianowania PP. *Lozano* i *Abad Queipo*, ludzi zupełnie nieznaiomych, mówiono, iż oni są tylko dla strzeżenia mieysc, tych dla dwóch godnieyszych osób. Już P. *Escoiquiz* z ustronia w którém się ukrywał, i pewnego Xiążęcia z dyplomatycznego wygnania przywołano; ale się wnet rozeszła wiadomość, że Król przez nowy wyrok wzywa na powrót do ministeryum P. *Cevallos*, który teraz siódmy już raz obeymie wydział stosunkow zewnętrznych; który ostatnim razem we 48 utracił godzinach. P. *Moyano* nie iest tak szczęśliwym: nieodmieniło się iego przeznaczenie do rodzinney wioski. P. *Cevallos* tymczasowie sprawować będzie wydział sprawiedliwości. Mówią, że P. *Abad Queipo*, któremu ten wydział był powierzony i P. *Lozano*, który zmienił był P. *Cevellos*, na wygnanie poszli. P. *Aranje i Fiqueroa* są jeszcze, ieden w wydziale skarbu, drugi w wydziale marynarki. Ze wszystkich odmian, iakie w ministeryum naszem w przeciągu roku zachodziły, teraźnieysza naywiększe sprawiła wrażenie — Ostatnich dni mówiono tu o powrócie czy odwołaniu jenerała *Morillo*, dowódzcy wyprawy do naszych amerykańskich osad, któremu nie powiodło się przedsięwzięcie przeciw *Kartagenie*.

*Madryt, dnia 28 stycznia.* Gazeta urzędowa madrycka ogłosiła poniższe wyroki; drugi z nich dostatecznym będzie do uwiecznienia naszego Króla:

I. *Do Don Pedro Cevallos. Przekonawszy się o mylności powodów, które mię skłoniły były do odjęcia W Panu urzędu pierwszego mego ministra, a dobrze przekonany o gorliwości, pilności i przywiązaniu, z jakim W Pan w czasach nayboleśnieyszych służyłeś moiey osobie i krajowi, przywracam W Pana do urzędu mojego pierwszego sekretarza stanu, którego sprawowanie obeymiesz W Pan natychmiast. W pałacu, dnia 26 stycznia 1816.*

II. *Do Don Pedro Cevallos. Pierwszą iest powinnością panujących przywrócić pokoy i spokoyność swoim poddanym: Kiedy poddani sądzeni są przez trybunały prawem ustanowione, w tedy są pod zasłoną tey opieki; ale kiedy wyroki wydawane są przez kommissye, sumienie moie nie byłoby wolném od odpowiedzi; poddani moi nie mogą mieć żadney ufności w urzędzie sprawiedliwości, bez którey człowiek nie może mieć pokoiu w porządku towarzyskim. Dla uniknienia nieszczęść tak wielkich w skutkach swoich, chcę ażeby wszystkie kommissye, przeznaczone do sądzenia spraw kryminalnych, natychmiast były zniesioné; ażeby rzeczone sprawy niezwłócznie do zwyczaynych trybunałów prźniesiono; i żeby donosiciele obowiązani byli do stawienia się przed trybunałami, dla niezostawienia naymnieyszey wątpliwości o pobudkach względem dobra publicznego, którémi się oni składaią, a razem maią oni podlegać nayściśleyszey odpowiedzi za skutki swoich doniesień.*

*Pod czas moiey niebytności w Hiszpanii dwie utworzyły się strony pod imieniem* liberalistów i serwilistów. *Niezgoda, w ówczas między niemi panuiąca, rozciągnęła się do większey części prowincyy mojego królestwa. Jedną z nayświętszych powinności moich, jako oyca moich ludow, jest, położyć koniec tym niezgodóm; rozkazuię zatém, ażeby donosiciele obowiązani byli do stawienia się przed trybunałami i złożenia prawém założoney paręki;* ażeby *imiona* liberalistów i serwilistow *nie dawały się więcey słyszeć w rozmowach potocznych; i ażeby, w przeciągu sześciu miesięcy, wszystkie sprawy tego rodzaiu były ukończoné, trzymaiąc się w tém zwyczayney drogi sądowey. W pałacu, dnia 26 stycznia 1816.*

*Madryt, dnia 28 stycznia.* Gazeta urzędowa ogłosiła ieszcze trzy wyroki, zapisane do P. *Cevallos*, a datowane dnia wczorayszego:

I. *Przez wzgląd na wiek podeszły i słabość zdro-*

*wia mojego sekretarza stanu w wydziale skarbu*, Don Józefa de Ibarra, *uwalniam go od tego urzędu, przeznaczaiac dla niego mieysce w moiey radzie stanu, i mianuję na mieysce* Don Manuela Lopez Aranjo, *dyrektora loteryi i radcy moiey rady skarbowey.*

II. *Uznawszy za przyzwoitą uwolnić*, Don Thomas Moyano, *od sprawowania urzędu sekretarza stanu w wydziale sprawiedliwości, przeznaczam dla niego mieysce w moiey radzie stanu, z pensyą zupełną, ale tak, że on w niey zasiadać nie może; postanowiłem razem, ażebyś WPan tymczasowie wydział ten sprawował.*

III. *Przychylaiac do prośby* Don Ludwika de Salazar, *który mi oświadczył chęć złożenia urzędu sekretarza stanu w wydziale marynarki, daię dla niego mieysce w moiey radzie stanu z pensyą zupełną, ale żeby w niey nie zasiadał; a na iego mieysce przeznaczam* Don Jozefa Vasquez Figueroa.

*Madryt, dnia 29 stycznia.* Były minister skarbu, *Vallejo*, którego przed kilką dniami zmienił P. *Ibarra*, wysłany został do *Ceuty*, na 8 lat, gdzie ma zostawać stosownie do woli króleskiey. Ministra tego mienią bydź autorem fałszywych doniesień, które zrządziły odprawienie P. *Cevallos.* J. K. M. domierzył sprawiedliwości, a przykład na ministerze stanu, powinien przestraszyć wszystkich tych podłego sposobu myślenia, którzy ośmielaią się nadużywać ufności królewskiey — P. *Cevallos* odzyskał wielkie znaczenie w gabinecie.

*Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piiarów.*

## OGŁOSZENIA.

1 Z maiątku Gedroić Pttu Wileńskiego w Parafii Gedroickiey położonego dziedzictwa JW. Teressy Jeleńskiey Jener. b. W. Pol. zbiegli ludzie poddani różnemi dattami, Andrzey Wedor, Andrzey Rusin, Ignacy Łuksza, Kazimierz Umbras, Krzysztof Pawłowski, Wincenty Augustyn Daniszuki, Andrzey Grygis, Mateusz Umbras, Michał Walniezio v. Grekulis, Jakób Konopacki, Ignacy Baura, Marcin Michszaniec, Wawrzyniec Pieczulis, Jan Pieczulis, Piotr Marcin Wedorowie, Franciszek Rądziun, Kazimierz Wrublewski, Michał Kutko, Ignacy Radziun, Piotr Pieczulis, Ignacy Mikszaniec, Marcin Czyzcetski, Ignacy i Andrzey Konopaccy, Adam Werych: przeto w teraźnieyszey skasce, nikt onych nie zapisywał zawiadamiam, roku 1816 Febr. 25 dnia — E. Jeleński D. W. Pttu Trockiego.

1 Niżey podpisana obwieszcza, komu o tym wiedzieć należy, że wieczyści poddani z Folwarku Punżan w Pcie Zawileyskim położenie maiącego dziedzictwa teyże podpisaney zawiniwszy się dworowi i włościanom poczyniwszy znaczne szkody w rozmaitych dattach pouciekali — Mianowicie Gabryel Michała syn Podskakuy, Adam Marcina syn Koyrewicz, umieiący czytać i pisać, po polsku i po Rusku, znaiący służbę dworską, a szczególnie lokayską — Ignacy Józefa syn Podskakuy i siostra iego Maryanna, Michał Ważyński czyli Łapin, Jan Czahis niskiego wzrostu, Jerzy Wituszyński z żoną Rozalią i córką małoletnią Jozefatą, Andrzey Jerzego syn Koyrewicz, Józef Marcina syn Koyrewicz, Maciey Koyrewicz, Marcin Podskakuy — ztych iak daie się wiedzieć pod temiż i innemi imionami i nazwiskami Franciszek Plowgo, ieden w mieście Wilnie, w mieście Powiatowym Szawlach, w maiątku Medynie do dziedzictwa W. Houwalda Sędziego Granicz. należnym i innych okolicach nayduią się, którzy iżby pod żadnym pretextem przez nikogo utrzymywanemi ani w Rewizyą teraźnieyszą nad zamiar Naywyższych Ustaw w ciągani nie byli, owszem po dośledzeniu przez Sądy Niższe, aby do właścicielki odsyłanemi zostali, przez niniewszą awizacyą naypokorniey uprasza — Pisan w Wilnie 1816 Roku, Febuaryi 24 dnia.
Ewa Pobiedzińska.

2 W Mińskiéy gubernii, w Mozyrskim Powiecie, dobra Turow zwane, do dziedzictwa JWW. Hrabiow Mostowskich Ministrów K. P. należące, z miasteczkiem Turowem, nad rzeką spławną Prypecią położonym, z piącią folwarkami porządnie zabudowanemi, w gruntach urodzaynych, w lasach, rzekach, jeziorach, młynach, i sianożęciach; maiące dusz męzkich po ostatniéy rewizyi 1811 roku 993, rozległości przeszło trzy tysiące włók ziemi; na tegorocznych kontraktach Mińskich będą do sprzedania, ogułem lub fólwarkami — Zyczący nabycia całości, lub części jakowéy, raczą się udać do niżéy podpisanego Plenipotenta, maiącego kwaterę wczasie kontraktów, u żyda Josiela Kopelowicza na rogu Franciszkańskiéy ulicy przy wysokim rynku, w Mińsku, gdzie Inwentarze, mapy, i dalsze objaśnienia tych dóbr tyczące się, znayduią, i o warunkach przedaży, dokładnie zainformowanym bydź mogą. Ludwik Skoczyński.

3. Z powodu nowo nastałych skazek uprasza się w imieniu JO. Xiężny Jeymości Maryi z Sapiehow Puzyninéy Starościny Szaterniekiéy, izby zbiegłych nazwiskami wyłożonemi, z majętności Korzyści nie przyymowali, i nie zaymowali do skazek swoich, jako to: Dom cały Duszkiewiczów w liczbie osób siedm, z których jeden jest mayster kunsztu Szewieckiego, Popławskich dwóch, Romanowskich dwoch, który jeden z nich żonaty kunsztu kucharskiego, Gasiulczyk, Szynkiewiczek oba małoletnie, Janka Bancera, Romanowska kobieta, oraz całą familią Kurmelów, darowanych na Dziedzictwo od JO. Xiążęcia Jegomości Franciszka Sapiehi taynego Sowietnika i Kawalera Maltańskiego. Piotr Weytman.

3. Od Litewsko Grodzieńskiego Rządu guberskiego czyni się ogłoszenie, iż do majątku zeszłego Majora Gustawa, syna Jana, Helwiga, klucz Kobryński, zaymującego w sobie 984 dusz męzkich, zostającego pod ewikcyą banku, za nieopłaceniem procentów w opiekę wziętego, okazują się prywatni kredytorowie, rodzeni zaś bracia zmarłego, żyjący w gubernii Ekaterynosławskiéy, Major Eliasz i Półkownik Helwigowie będąc wiadomi, że ten majątek może odpowiedzieć nie tylko za dług bankowy, ale i wszystkie prywatne pretensye, żeby więc wszyscy ci, komu zmarły został dłużnym, dla satysfakcyi, albo i ci, którzy jemu dłużni, dla opłaty, stawili się na przepisany w ustawie o bankrutach części pierwszéy, oddziału VII, punktu 62, nadziewięcio miesięczny termin, do miasta Kobrynia, dokąd na tenże czas i wspomniony Major Eliasz Helwig z bratem przybyć mają. Dnia 4 lutego 1816 roku.

DODATEK DRUGI

2 Excerpt Oświadczenia z Protokołu potocznego Ziem. Pttu Wileń. w Dacie niżey wyrażaiącey się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Ziem. tegoż Pttu iest wydan.

Roku 1816 Mca Febr. 19 dnia — Przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawaiąc osobiście WJP. Kazimierz Golejewski Skar. Osz. Oświadczenie poniższe wpisać do Protokułu podał następnie pisane — Oświadczenie imieniem WJP. Kazimierża Golejewskiego Skarb. Oszm. czyni się z następnego powodu, iż żałujący maiąc obrótami ludzkiemi bardziey, niżeli długami obciążony maiątek tak po swym Oycu z działu między bracią przypadły, iako i z własnego nabycia wynikły, gdy dla słabości zdrowia sam nie mógł przyzwoicie dadź odporu nie słusznym przezyskom, przymuszony został pod warunkiem uspokoienia wszystkich swoich kredytorów wydać w roku 1813 prawo przedażne na Folwark Trokiele i wieś Szadziuna zeszłemu bratu rodzonemu Józefowi Golejewskiemu Prezyd. Gran. Pttu Troc. w którym wiele niewłaściwych i nierzetelnych, co do zadłużenia się zeszł. temuż Józefowi Golejewskiemu umieszczono wyrazów: gdy zaś niektórzy Kredytorowie żałłgo mimo oddany celem uspokoienia długow rzetelnych maiątek mimo akceptacyą onego przez publiczne tranzakta przez tegoż Józefa Golejewskie żałłgo napastować oświadczaią się, przeto dla okazania, gdzie im satysfakcyi szukać należy, niniejsze czyni się w Aktach publicznych oświadczenie — U tego Oświadczenia podpis w Protokule takowy — Kazimierz Golejewski — Correctum Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

---

2 Ru 1816 Mca Febr. 15 dnia — W dopełnieniu skutków Dekretu Remissyynego w toczącey się Exdywizyi zeszłego Janusza Tyszkiewicza Jenerała b. Woysk Pol. po odbyciu Aktów w maiątkach onego zchodząc w kolei Sąd Exdywizorski do Licytacyi wszelkiey Ruchomości tegoż zeszłego Janusza Tyszkiewicza znayduie siebie obowiązanym wszystkie strony zastrzedz maiące swe stosunki, iż w Roku teraźnieyszym, Marca 20 dnia po skoncentrowaniu ze wszystkich miejsc ruchomości do maiętności Sąrzednika w Pcie Rosień. leżącey Licytacye rozpocznie i za gotowe pieniądze wyprzedawać będzie, ażeby przeto maiący chęć Licytowania uwiadomieni byli przez trzykrotne w Kuryerze Litewskim Awizacyą ogłasza — Niemniey, aby strony maiące swe pretensorstwo dellacyi teyże nayrychleysze dowodzenie nietrudniąc oczekiwaniem Sądu przynieśli zaleca, i że nieubawnie Awizacyą o zbliżony namowie wydać deklaruie — Wawrzyniec Klimowicz G. W. Prezydent Exdywizor — Adam Kozakowski Pezydent Grodz. Kow. Exdywizor — Felicyan Gadon Ziem. Telsz. Pisarz Exdywizor, — Michał Rodziewicz MW S. N. P, Wileys. Exdywizor — Ignacy Chomski Sędzia Ziem. Pttu Wiieyskiego Exdywizor.

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na majątek Michaliszki w Pcie Wileń. i dalszy po Guberńskim Wileńskim Marszałku Michale Brzostowskim wyznaczony, awizował Kredytorów i wszelkiego tytułu pretensorów w gazetach Kuryera Litew. w roku 1815, raz Julii 10, drugi raz Oktobra 17; trzeci raz Nowembra 2 i czwarty raz Decem. 22; ostrzegając że niestanność kredytorów ściągnie na Sąd powinność zapisania amissyi w pretensyach — Dopiero zaś po wyexpedyowanych aktach Inkwizycyi, kalkulacyi weryfikacyi i włościańskiéy indagacyi i po użyczeniu czasu od dnia 25 do 12 Febr. na usposobienie głosów odpowiednich dla stron stawaiących naznaczyć postanowił czas wzięcia ogólnych w sprawie takowéy stosunków do oczywistego rozwiązania punktualnie i nieomylnie na dniu 1 Marca roku teraznieyszego 1816 i o tém ostatecznie w takowéy Exdywizyi interessowane strony uwiadomienia i że za nie jawieniem się amissya, w pretensyach ich niechybnie zapisaną będzie, ostrzegar. 1816 F. br. 16 d. Justyn Mikulicz S. G. W. Exdywizor Prezyd. — Antoni Kóciełł Sędzia Ziem. Zawiley. Exdywizor. — Marcyan Reutt Grodzki Wiłkom. Pisarz Exdyw.

---

3. Różnemi czasy zbiegli wieczyści poddani i rewizkiemi skazkami objęci z powiatu Upitskiego majętności Niewieźnik Józefa Xięcia Puzyny — Adam Kazimierza syn Waszota, Kazimierz Jerzego syn Skrobniewski, Jerzy Marcina syn Jaksewicz (wszyscy trzey Ciesle) Jerzy Borys, jego syn Mateusz, drugi Franciszek, Ludwik Jakuba syn Ładutis, Kasper Macieja syn Rumiało, Piotr Łotyszys, i Kazimierz Budzewicz, kucharz, aby nie byli w teraznieyszą skazkę, gdziekolwiek bądź zapisani, w gazecie Kuryera Litewskiego, niniejszym zastrzeżeniem zawiadomiam, oraz iż jak za wynalezienie tych zbiegów, przyzwoitą nadgrodę uręczam, tak w przeciwnym razie za przechowanie, i utrzymanie onychże, Ukazami Monarszemi przepisanych Sztroffów, Expensów prawnych, i wydatków na poszukiwanie, dochodzić będę — Dat w Niewieźnikach dnia 19 Februar. 1816 roku — Takowe oświadczenie jako Plenipotent podpisuję Ludwik Rymkiewicz.

---

3 Niżéy podpisany w imieniu JW. Jerzego Komara byłego Marsz. S Glgo Wileń. przez niniejszą awizacyą do gazety Kuryera Lit. podaną WW. Annę Kozarynów primo voto Krzywcowę teraz Rutowiczowę i jey syna Franciszka Krzywca ostrzega i uwiadamia iż i pieniędzy w ręku swoim zawinionych JP. Janowi Stackiewiczowi nie ma JW. Komar bo one mu dawno zostały już opłacone przeto ich areszt na te pieniądze położony w dniu 9 Febr. idącego roku zupełnie iest mylnym i niewłasciwym; by więc o tém Jchmość pretensorowie do Mająku Jana Stankiewicza wiedzieli przez gazetę Kuryera Lit. zawiadamiam.

Michał Hieronim Narkiewicz, Plenipotent.

3. Antoni Ochocimski mając od WW Ignacego i Eleonory Wirpszów Chorążych b. Woysk Pol. oblig na rubli srebr. 750, w roku 1809 wydany, po trzech dekretach w niestanności WW. Wirpszów otrzymanych, a z innemi osobami Aktorstwem Rubna szczycącemi się po Dekrecie oczywistym na extenuacyą zapadłym, gdy dotąd przez forsowne wybiegi satysfakcyi uzyskać nie mógł, i gdy dopiero WW. Wirpszowie Mtność Rubno po Exdywizyi w swoją obeymując possessyę, więc Ochocimski mając znowu wyniesiony po WW. Wirpszów pozew i aktorat, a ztąd mając nadzieję prędkiego z Jchmi interessu zakończenia nie mniey chcąc zapobiedz nowo wywiązać się mogącemu w procederze zaplątaniu, jeżliby WW. Wirpszowie majętność Rubno jedyny na satysfakcyę fundusz w arędę lub zastawę komu zawiedli, ma słuszny powód, pretensyę swoją przez niniejsze obwiescić ostrzeżenie. Antoni Ochocimski.

2. W Gubernii Litew. Wileńskiéy w Pcie Wileńskim w majętności JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza Półkownika i Szefa Sztabu Generalnego Woysk Pol. i Kawalera, *Solecznikach*, nayduje się obszerna puszcza z drzewem towarnym, ktoby z handlujących życzył przenajęcie oną, i zawreć oto umowę ma udać się w Wilnie do właściciela domu pod Nem 1129 za Wileńską bramą na ulicy Mostowey.

3 Grodzieński Taxatorsko-Exdywizorski Sąd przez remissę sądu grodzieńskiego ziemskiego powiatowego, pod dniem 22 Junii przeszłego roku nastałą, między Kredytorami, pretensorami i debitorami i sukcessorami kupca grodzieńskiego Piotra Masta ustanowiony, rozpocząwszy działania swoje w mieście Grodnie, z przyczyny wyroku nie stanności zapadłego w dniu 18 sierpnia tegoż roku, wzywa wszystkich Kredytorów, debitorów i wszelkiego tytułu pretensorów kupca Piotra Masta, ażeby się stawili do pomienionego Sądu Exdywizorskiego ze swoiémi pretensyami i dowodami, sami albo ich umocowani.

---

3 Niżey podpisany w imieniu WW. Anny z Szuksztow Matki i iey Potomstwa Toczyłowskich, przeduprzedza Publiczność, ażeby niżeli z JP. Ignacym Ulińskim bywszym u tychże WW. Toczyłowskich w maiątku Mielkach Ekonomem, o nadużyciach obowiązku i roztrwonieniu powierzoney dyspozycyi, Aktorowie WW. Toczyłowscy nie rozprawią się, nikt niechciał z tymże JP. Ulinskim wchodzić w układy, a szczególniey o pustosz Słobodziszki i żadnego z nim interessu o tenże fundusz nie konkludował, gdyż o to process rozwinięty i wchodzący w układ będzie należał do odpowiedzi — Ignacy Kozaryn.

---

3. Niżey piszący się gdy za cerografem na zawinioną rękodaynie summę rubli srebr. 1,300 od Star. Szmuyły Jekowicza Goldena Obyw. Wileń. temuż, a niżey podpisanemu zterminem oddania w dniu 19 Januaryi 1816 roku, w roku 1815 7bra 16 dnia na Ukaziciela wydanym, w dacie teraźnieyszéy (jak świadczy wieczysta kwitacya w dniu 16 Februaryi 1816 roku prawnie sporządzona i tegoż dnia przed Aktami Ziem. Wileńskiemi przyznana i dalsze ku temu posługujące solennoscie) należność w gotowiźnie w zupełności opłaconą została. — Takowy cerograf gdy zdalszemi papierami w drodze niepodal Bobróyska przez łotrów zabranym został, z tego względu onego cerografa niemogąc powrócić, za nieznaczący ogłosiwszy iżby by nikt za onym jakimkolwiek sposobem zdobytym żadnego własnictwa sobie nieprzywłaszczał przez ninieyszą kilkakrotną publikatę ostrzegam — Pisan w Wilnie 1816 Febr. 16 dnia.

Morduch Ickowicz Epstein.

---

3 Z dnia 17 na 18 Februaryi teraźnieyszego zostały skradzione z domu Kapitulnego konie pierwszy gniado ciemny, grzywa na lewe stronę, ma lat 8, druga Klacz szpakowata mająca lat 6, na prawéy nodze tylnéy ma biały kopyt, oraz dywan sukienny ponsowy, drugi sukienny szaraczkowy, chomonta dwa z mosiądzami, leycami na parę koni ktoby takowe konie przejół z rzeczami, raczy o tym donieść Wileńskiey Mieyskiey Policyi.

Karol Wierzbicki.

3 Ażeby każdego należącego do Konkursu doszła wczesna wiadomość, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Dobrach byłego Marszałka Upitskiego JW. Straszewicza Rogowie trwaiący — Wszystkim Wierzycielom i pretensorom do iego massy przez ninieysze Ogłoszenie zapowiada, iż w dniu 29 teraźnieyszego miesiąca bieżącego Roku ostateczny swóy wyrok w dziele Remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu sobie powierzonym niezawodnie objawi — Działo się w namowie Roku 1816 Febr. 13 dnia — Mateusz Siesicki Sądow Wiłkom. i Exdyw. Prezyd. Ludwik Zawisza Sędzia Ziem. Kowień. i Exdyw. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem. Pttu Ihumeń. Exdywiz. Zgodno z Zurnałem Jgnacy Dołobowski Regent.

---

2. W Mieście Wilnie na przedmieściu Trockim pod Nrem 1140. jest dom murowany o jednym piętrze z wielo stancyami, sklepami, luftami, lodownią szynkiem, ogrodem Warzywnym, i ze wszystkim co tylko do gospodarstwa przynależy, więc jeśliby kto sobie życzył ma się zgłosić do saméy aktorki w tymże domie mieszkającéy JP. Efrozyny Radkowéy gdzie za umowieniem się może nabydź zapomierną cenę.

---

3 Z maiętności Polesia położonéy w Gubernii Wileńskiey w Pcie Zawileyskim, należącey dziedzictwem do W. Józefa Kublickiego byłego Sędziego Granicznego, ludzie poddani wieczyści zbiegli w Roku 1815 *Dworni*, Ogrodnik Kondrasz Jakuba syn Kułakowski maiący lat 26, szewc Paweł Symona syn Praszmut lat 26 — Ze wsi Słomianki Jakub syn Piotra Czarniawski lat 24, z teyże w roku 1816 Jfeóz syn Piotra Apanas lat 24, w roku tymże ze wsi Budzkun Michał syn Macieia Boraruniec lat 18 — Których to zbiegów wymienionych i zaiętych Inwentarzami i Skazkami uprzedniemi w maiętności W. Kublickiego wyż położoney, aby w teraźnieysze skaski, gdzie się oni znayduią, nikt nie umieszczał uprasza się, lecz raczył odesłać do Policyi Pttu Zawileyskiego, lub do wzmienionego maiątku, w przeciwnym zaś razie, gdzie iż zbiegowie będą wynalezieni, iako swoich poddanych Aktor uzyszcze i wolen będzie od płacenia podatków temu, ktoby onych do swoich skazek wpisał — Proszony takowe uwiadomienie podpisuię Roku 1816 Febr. 9 dnia —

Józef Szostak.

---

3 Niżey podpisany czytał z nayw iększą bolescią serca Awizacyą w Nrze 14 Kuryera Litewskiego przez WJPana Drozdowicza Chor. b. Woys. Polskich, przeciwko sobie zamieszczoną; a tym więk cey ieszcze czuł, gdy dostrzegł, że ile to obca, a nieprzyiazna influencya, działa z krzywdą honoru w osobie W. Drozdowicza w tenczas, kiedy niżey podpisany w niczym winnym się nie staie — Uwykły do szacunku — Nigdy nie ubliżył WJPanu Drozdowiczowi iako Teściowi, znaiąc wdzięcznosć złączoną z powinnością dla Oyca za odebrane łaski. Lecz iednak rada obca acz zwodnicza wymogła obelgę dla mnie, w interesie tak słusznym, iaki iest między mną, a W. Drozdowiczem. Wola dobra W. Drozdowicza odstąpiła mi przekazaniem summy należne, od JWW. Rosochackiego Assesora, Jankowskich Podkom. w dniu 1 maia 1815; to Postanowienie W. Drozdowicz stwierdził napisaniem i podpisaniem własnoręcznym wlewkow, i do tego sam uprosił za świadkow, słusznych Obywateli. JWW. Kleczkowskiego Sędziego, Urbanowicza Regenta, Przyiał kwietacyą przyznaną w dniu 8 maia 1815 nakoniec w teyże dacie za akceptował okazaną hipotekę przezemnie, nic przeciw niey niemówiąc — Znaiąc oną dostateczną, i w tym postanowieniu aż do czasu teraźnieyszego był spokoynym. Lecz gdy duch niezgody wzniecony przez obce osoby został, na owczas W. Drozdowicz ten krok spełnił — Lecz nigdy nie sądzę, aby to mogło odpowiadać uczuciom i postanowieniu W. Drozdowicza, bo by sprzeciwiło się rozmyslnemu iego rozrządzeniu, ale iako ustronny instykt zdziałał, tak zniszczeniu ulegnie przez samegoż W. Drozdowicza — Lecz iednak niżey podpisany wyswieca, że Obligi, za którémi W. Drozdowicz, broni mi zsciągania summ

do mego Aktorstwa tak z przelewu, iako i Dokumentu od Zony w dniu 8 Febr. 1816 Roku danego należą, a zatym, aby JWW. Rosochacki Assor i Jankowscy potém w terminach nie do W. Drozdowicza, lecz domnie w oddaniu summ raczyli udać się, w tym awizuię — Józef Paszkiewicz Regent Grodz. Oszm.

---

2. Niżéy podpisany oświadczam, że z Gubernii Grodzieńskiéy Ptu Lidzkiego parafii Eyszyskiéy, w roku 1812 zbiegli poddani z Folwarku Podborza, na imie Józef i Symon synowie Marcina Hładka bracia rodzeni, oraz Maciey syn Tomasza Soroka szewc z żoną i córką, aby czasu teraźnieyszéy rewizyi zapisanemi do skazki, gdzie się znayduią, nie byli, gdyż onych jako poddanych poszukiwać będę; ktoby zaś onych do mieysca dostawił, lub dał rzetelną wiadomość, od osoby męzkiéy po rubli srebrnych 15 uręczam. Dan w Podborzu dnia 17 lutego roku 1816.

Bartłomiey Jundził, Porucznik byłych W. Pol.

---

2. Z Majątku Podola w guberniis Grodzieńskiéy w powiecie Słonimskim sytuowanego i Mozeykowa w powiecie Lidzkim dziedzicznych W. Kostrowickiego Sty Cyborskiego zbiegli Poddani skazkami 1795 i 1811 roku zajęci, jako to: z Podola, Bonifacy Sawko, Jan Mozol, Stefan Lis, Józef Grygiel — Z Możeykowa, Antoni Smolicz przezywający się Kandyba, Wincenty i Piotr Dedaszkowie, Jakub Kusiło, Jerzy Szwakiel, Jan Kłus, Andrzéy Kościuk, Jerzy Lisica, Wasil i Stefan Czarhawy, Michał Klimko, Tadeusz Bieduszko, Jan Kłus, Andrzey Kosciuk, Andrzéy Markacz, Józef Puzel, Jan Dzierkacz. Przeto iżby wzmienionych ludzi nikt teraz skazkami nie zaymował ostrzegając, upraszam w zdarzeniu naydywania onych pod strażą do Ziemskiéy Powiatowéy Policyi dostawić, a wszelkie expensa poniesione będą natychmiast z wdzięcznością powróconemi; w przeciwnym razie zajęcia pod skazki niewłasciwe drogą Prawa dochodzić będę. — Roku 1816 miesiąca Februar. dnia 1890.

Antoni Surkątt.

---

2. Niżey podpisany znacznego waloru nabywszy wiecznością rudera murów i placu za Wileńską bramą obok Wileńskiey ulicy w mieście Wilnie położone, od skarbu JO. Xcia Dominika Radziwiłły Ordynata i Kawalera Orderów, znacznym nakładem kosztu, część tychże murów na pokoje mieszkalne, i dalsze wygody mieszkaniom potrzebne wyerygował. — Które to mury odłogiem leżące, i z mieszkaniami należycie wyerygowanemi, z ogrodem fruktowym, warzywnym, stayniami, wozowniami, i obszernym placem, postanowiwszy wiecznością wyprzedać, ninieyszém ogłoszeniem wzywa, a mającym ochotę nabyć, do dziedzica w tym domu mieszkającego, ma się zgłosić *Kostra*.

---

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majętności Bieliczauach w gubernii Mińskiey w Powiecie Jhumeńskim położoney, wyrokiem Sądu Głgo Mińskiego 2go Dapartamentu w roku 1814 miesiąca 8bra 2go dnia nastałym, determinowany. Po uskutecznieniu pierwszo zjazdowych czynności dekretami swojemi roku 1815 Mca Apryla 26; Augusta 5go; i teraźnieyszego 1816 roku Januar. 15 i 16 dniem nastałemi zapowiedzianych, gdy powodem nie jawienia się dotąd wszelakie tytułu Possessorów, pretensorów i kredytorów do dnia 20go Maja tegoż roku za zgodą stawających stron sądy swe odwołać musiał; pilnując się zatém przepisu remissy i praw determinacyi wszystkich W. Onufrego Massalskiego Majora Woysk Polskich possessorów, pretensorów i wszelkiego tytułu kredytorów, do jawienia się w têm ostatecznym terminie ze wszelaką gotowością i sub amissione wszelkiego rodzaju dopominków obowiązuje, oraz przez ninieyszą awizacyą ponieść się mogące straty, samym tym, którzy stawać nie zechcą przypisać deklaruje.

Ignacy Bucewicz, Podsędek Ziem. Miński Exdywizor Prezyd. — Felix Tracewski Podsędek Ziem. Bosyski Exdywizor. — Jan Kudzinowicz Podsędek Ziem. Ihumeń. Exdywizor.

---

1. Z Majątku Olszewa i Bakszt w gubernii Wileńskiéy w powiecie Zawileyskim położonych, dziedzictwa niżéy piszącego się, róznemi czasy zbiegli wieczyści i skazką zajęci ludzie, a mianowicie: ze dworu Olszewa: w roku 1807 Jakób syn Józefa Druniewicz wieku lat 26, w 1801 Michał syn Ignacego Niewiadomski lat 14; w 1800 Józef Wawrzyńca syn Terez lat 29; w 1801 Piotr syn Kazimierza Janukowicz lat 30; w 1812 Józef syn Józefa Sosnowski lat 60; w 1807 Marcin syn Józefa Grumbinin lat 17, ze wsi Grumbieniąt; w 1809 Wincenty syn Jana Falewicz lat 25; w 1811 brat jego Marcin Falewicz lat 21; w 1809 Jakub syn Macieja Falewicz lat 34; w 1812 jego syn Mateusz lat 15; w 1812 Jakub syn Andrzeja Łuksza lat 31; w 1812 Symon syn Jerzego Falewicz lat 30; w 1812 Symon syn Jana Janukowicz lat 28; w 1813 Jan syn Piotra Janukowicz lat 40. — Ze wsi Potrzebicz w 1808 Władysław syn Piotra Sosnowski lat 17; w 1809 Jerzy syn Wawrzyńca Potrzebicz lat 25. — Ze wsi Łuksz w 1810 Symon syn Jerzego Potrzebicz lat 45; w 1814 Jan syn Andrzeja Łuksza lat 19; w 1803 Maciéy syn Kazimierza Sosnowski lat 39; w 1799 Jerzy Tomasza syn Romanczyk lat 32. — Z Zaścianku Chołopów w 1812 Symon syn Jana Drozd, Nowik lat 30, ze wsi Borysów w 1809 Tomasz syn Jana Potrzebicz lat 40; w 1809 jego syn Symon lat 26; w 1807 Antoni syn Andrzeja Strygus lat 60; w 1812 Michał syn Jana Sosnowski lat 42; w 1814 Jakub syn Jakuba Sosnowski lat 60; w 1803 Józef syn Kazimierza Datkiewicz lat 55. — Ze wsi Janukowicz w 1812 Maciéy syn Macieja Janukowicz lat 46; w 1811 Jan syn Jakoba Grumbienin lat 35; w 1806 Tomasz syn Wawrzyńca Potrzebicz lat 21; w 1808 Marcin syn Macieja Zaboy lat 25; w 1814 Maciéy syn Józefa Zdan lat 45; w 1812 Kazimierz syn Franciszka Zdan lat 24. — Z Zaścianka Janowa w 1812 Jerzy syn Macieja Janukowicz lat 21; w 1812 Nikodem syn Franciszka Romanowski lat 12. — Z Zaścianku Kuciszek w 1812 Franciszek syn Michała Usinowicz v. Pochopiéy lat 31; w 1812 Jerzy syn Marcina Usinowicz v. Pochopiéy lat 19. — Z majątku Bakszt wsi Nereyszów w 1812 Marcin syn Józefa Gasperczyk lat 55; w 1801 Józef syn Jerzego Łopaszyński lat 35; w 1805 brat jego Maciéy lat 31; w 1807 2gi brat Jakób lat 30; w 1812 Marcin syn Stanisława Łopaszyński lat 48; w 1815 syn jego Jan lat 15; w 1801 Wawrzyniec syn Jana Malzik lat 40; w 1808 jego syn Andrzey lat 20; w 1807 Andrzéy syn Jerzego Grumbienin lat 23; w 1812 Jakób syn Jerzego Kiczuć lat 34; w 1812 Jakób syn Jakóba Bekiesz lat 16; w 1812 Bartłomiéy syn Michała Petrzeć lat 31; w 1808 Wawrzyniec syn Michała Korob lat 41. — Z Zaścianku Ossowa w 1805 Jerzy syn Kazimierza Malzik lat 22. — Ze wsi Starey w 1805 Piotr syn Macieja Żuk lat 29; w 1807 Maciey syn Józefa Hrynkiewicz lat 31. — Takowi ludzie aby przy teraźnieyszéy nowo formującéy się rewizyi nigdzie do skazek nie byli zapisanemi, niżéy piszący się naysolenniéy zastrzega. — Roku 1816 Februar. 26 dnia Konstanty Chomiński Pułkownik Ptu Oszmiańskiego.

3 Roku 1816 Febr. 3 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głłgo Litt. Wileń. 2 Depart. na domiar satysfakcyi Kredytorów b Prezyd. Ziem. Wiłk. Dominika Tyszki naznaczony, w terminie z obwieszczenia na dniu 27 przeszłego Mca Januar. do maiątku Szwabiszek w Pcie Wiłk. po uczynionym odkładzie powtórnie ziechawszy, po wyexpedyowaniu Aktów in fundo z possesorami, na żądanie stron stawaiących sądownictwo swoie do miasta Wilna przeniosł i z powodu nieiawiących się Kredytorów do dnia 25 teraźnieyszego miesiąca Sądy odroczył, w którym dniu w mieście Wilnie w Kamienicy zeszłego Regenta Swirskiego pod Ostrą Bramą pod Nm 1 zebrawszy się, że ostatecznie dzieło swoie nieuważaiąc na niestanność, pod Amissyą pretensyów nieprzychodzących Kredytorów kontynuować będzie, ażeby Kredytorowie do tegoż Sądu iawili się ostatecznie ostrżegaiąc, przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Lit. Awizacyą należących do rozprawy uwidamia.

Jakób Towiański b. Pisarz Ziem. Wileń. Exsdywizyi Prez.
Justyn Mikulicz b. Sędzia Grodz. Pttu Wiłk. Exdywizor.
Stefan Gieczewicz Pisarz Grodz. Pttu Wileń. Exdywizor.
Józef Niekraszewicz Regent.

---

3. Niżey podpisany uwiadamiam, że przeszłego 1815 r. w miesiącu wrześniu w Wilnie z domu Zawela pod Nrem 95 zbiegł móy poddany wieczysty Michey Fiedorów syn Wołżenko, któren pomimo śledzeń i podanych obwieszczeń do Rządu gubernskiego i tuteyszéy policyi, jeszcze do tychczas się nieokazał, wieku lat 14 wzrostu 2 arszynów i 2 wierszki, twarzy śniadey pociągławéy, oczy czarnych, umie czytać i pisać po rossyysku, zapisany po rewizyi 1811 roku w guber. Słobodzko-Ukrainskiey Ptu Achtyrskiego we wsi Komarowie. O którego uprászam jeżeliby kto go wyszukał, aby dostawił do Wileńskiego Ordynanshauzu lub do policyi, za co przyrzekam przyzwoitę nagrodę równie i temu kto objawi o mieyscu jego teraz ukrywania się.
6 Karabiniernego pułku Podpułkownik Foreszte.

---

3. Franciszek Sosnowski urodzony bliskó Grodna, Twarzy pociągłéy, oczu siwych, włosów ciemnych, chudy, powolnie mówiący po polsku, wieku około 40 lat, i mający dobre o służbie świadectwo przyjęty za furmana, po wysłużeniu lat 4rech, w jednym mieyscu zaczął domierzać rozmaite kradzieże, il kiedy odkryto lice występku w dniu 6tym Oktobra 1815go uciekł; skradł rozmaitemi czasasami 6 nożów w srebro oprawnych, łyżek srebrnych stołowych 3, pułmiskową dużę 1, płaszcz granatowy nowy, czapkę, surdut mało używany szaraczkowy, prarę pistoletów francuzkich, kilka chustek do nosa, gotując się zaś do ucieczki, poprzedawał rzeczy stajenne drobnieysze, jako to, uzdeczki, derchy i t. d. — Ktoby go poścignął, niech raczy dać znać do policyi mieyscowey Wileń., a odbierzę przyzwoitą nagrodę.

---

3. W mieście Radziwiłowie, w gubernii Wołyńskiéy, powiecie Krzemienieckim, jest do przedania lub zaarędowania dóm z Apteką i ogrodem na ulicy lipowéy położony. Dom mieści w sobie pięć pokojów; Oficyna w któréy Apteka, mieści w sobie 1mo Aptekę, 2do Materialkamer, Laboratorium, i kuchnią w tyłach oficyny, znayduje się stajenka na koni trzy, cztery, dwie małych wozowienek, dla postawienia wozów i tym podobnych rzeczy; loch, szpichlerz. i studnią nad drogą w placu tymże umieszczoną — Ogród oparkaniony, mieści w sobie altankę, drzewa rodzayne, i zioła Botaniczne, obwód placu całego z tym wyżéy zabudowaniem wspomniony jedną stroną szerokości placu łokci sto dwadzieścia pięć, drugą stroną, dwieście, czterdzieści dwa, trzecią stroną sto dwanaście, 4ta, stroną dwieście osiemdziełiąt sześć. Ktoby życzył sobie kupić, lub na lat kilka arędować, może się zgłosić do apteki, jak wyżéy opisanéy, a za pomierną cenę sprzedaży, lub arędy otrzymać będzie mógł.

---

1 Z maiątku Myssy w Gubernii Wileńskiey w Pcie Oszm. położonego, dziedzictwa Jana Bukatego Sędziego b. Grod. Pttu Oszm. zbiegli w różnych czasach poddani wieczyści ze *wsi Myssy*, Stefan Skazkiewicz, Dziemian Bryt, Stefan Wołczak v. Cupra z braćmi Mikołajem i Tomaszem, Jan Karol i Magdalena Brylowa, Jan Polak, Leon Korzec z synem Symonem, Ludwik Rutkowski ze *wsi Hinney*, Tomasz Rozmysłowicz, Andrzey Szatrowski, Jerzy. Zienkiewicz ze wsi Hryszkowszczyzny — Antoni Zywotkiewicz, Stanisław Szułowicz, z synem Stanisławem, Jan Szułowicz, Franciszek Koroway, i drugi Franciszek Koroway z synem Jakóbem, żoną Elzbietą i trzema córkami Krystyną, Marcellą i Olutą — ze wsi Sienkowszczyzny Stefan Huscinowicz, Stefan Sienkiewicz, Jan i Mikołay Bracia Sienkiewiczowie, Antoni Szutowicz, Tadeusz Sienkiewicz, Bazyl Sienkiewicz, Jan Smykowski, Onufry Smykowski — Ze wsi małey Myssy — Tadeusz i Wincenty Miliniewiczowie—Ze wsi Łapciehy —Piotr Szysz— Wymienieni Imionami i Nazwiskami zbiegli ludzie są zaięci Inwentarzami, Skazkami uprzedniemi, niewiadomo do kiero gdzie się znayduią — Przeto pilnuiąc się Ukazow krajowych, uprasza się ninieyszym uwiadomieniem, ażeby w teraźnieysze Skazki formuiące się nikt onych u kogo się znaydować mogą nie zapisywał; lecz raczył według Praw i Ukazow odesłać do Policyi Ziemskiey Oszmiańskiey, lub do wyżey wzmienionego maiątku, w przeciwnym zdarzeniu zaięcia pod skazki niewłaściwie W. Sędzia Bukaty drogą prawa dochodzić będzie — Datt 28 Febr. Proszony do podania do gazet podpisuię się: X. Bartłomiey Adamowicz Assesor Kons. Metrop. Wileń.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w Gubernii Mińskiey w Powiecie Borysowskim w maiętności Zamoszu (oddaney na satysfakcyą Kredytorów przez Wielmożnego Hieronima Zenowicza byłego Sędziego Ziemskiego Powiatu Borysowskiego) agituiący się, zawiadamia wszystkich Wierzycieli i Pretensorów do pomienionego maiątku, iżby od dnia trzynastego następuiącego miesiąca Marca Roku teraźnieyszego w przeciągu dwuch tygodni z Dowodami swoich należnościów dla udowodnienia realności onych nieodmiennie stawali, i że niestawaiący ulegać będą Amissyi, przez ninieyszą Awizacyą ostrzega, Datt w Zamoszu Roku 1816 Miesiąca Februaryi 19 Dnia — Jan Przybora Podsędek Ziem. Pttu Mozyrskiego Exdyw. Prezyduiący, Jerzy Zdrojewski Podsędek Ziem. Pttu Dzisnieńskiego Exdywizor, Wiktor Jabłoński Podsędek Ziem. Pttu Słuckiego Exdyw.

---

2. Na ulicy Skopowka zwanéy dom Ur. Bohdanowiczów pod Nrem 176 jest do przedania, życzący kupić, może dowiedzieć się o plenipotencie do przedaży w redakcyi Kuryera Lit.

---

2. Na ulicy wiodącéy od Sgo Jerzego do Sgo Filipa Jakuba dom drewniany z ogrodem Ur Bołowéy, pod Nrem 852 jest do przedania, życzący kupić może się dowiedzieć o plenipotencie w redakcyi Kuryera Litew.